Nr. 194 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 17 sierpnia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **21-17.**
Konto PKO Lwów **№ 504.044**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Po sejmie polskiego wychodźtwa.

Spełnił II-gi Zjazd Polaków z zagranicy swe wielkie zadanie. Osiem miljonów Polaków, rozproszonych po wszystkich zamieszkałych zakątkach świata, osiem miljonów synów Polski, dla których kiedyś we własnej Ojczyźnie zabrakło miejsca i chleba — ta wielka rezerwa ludzka, potężna rezerwa sił narodowych, gospodarczych i kulturalnych do niedawna jeszcze była niedostatecznie zorganizowana, niewyzyskana należycie dla starego kraju macierzystego, topniejąca wskutek braku odpowiedniej opieki w obcem, częstokroć wrogiem środowisku.

Czasy te dziś bezpowrotnie minęły. W życiu naszego Narodu będzie wychodźtwo odtąd stanowić ważną aktywną pozycję. Wielka choć rozproszona masa ludzka została ujęta w jednolite ramy organizacyjne, zabezpieczono jej stały i ścisły kontakt z macierzą, stworzono podstawy najlepszych warunków dla kultywowania na obczyźnie mowy i zwyczaju ojczystego. Ci Polacy zahartowani w ciężkiej walce o chleb, zmuszeni opuścić — przez biedę najczęściej — wioski i miasta rodzime, nie przestali jednak kochać Polski, nie wyrzekli się swej wiary i swego języka, pozostali naszymi braćmi, prawymi Polakami. Teraz zaś zrozumieli, że mają pracować nietylko dla własnego dobra i dla dobra krajów, w których mieszkają obecnie, ale i dla dobra opuszczonej przez nich, ale umiłowanej Ojczyzny.

Wzmocniono więc na sierpniowym zjeździe w Warszawie zadzierzgnięte nici z odrodzoną Polską, przeprowadzono koncentrację organizacyjną, naszych pozakrajowych skupień, uświadomiono sobie, czem są dla siebie w istocie kraj macierzysty i emigracja. Te problemy zostały obecnie poraz pierwszy ujęte w formy jednolitej konstytucji, jaką dla ośmiomiljonowej rzeszy wychodźczej będzie statut Światowego Związku Polaków. Omówiono ponadto gospodarcze związki „czwartej dzielnicy" z macierzą. Toczono ożywione dyskusje na temat rozbudowy struktury gospodarczej poszczególnych środowisk Polonji zagranicznej w kierunku ścisłego współdziałania z krajem macierzystym.

Będzie ten zjazd niewątpliwie punktem zwrotnym w dziejach naszego wychodźtwa. Stały rozwój naszego handlu zagranicznego przez porty polskie, rozbudowa nowych bezpośrednich linij okrętowych i stałe dążenie do ekspansji polskiej produkcji na rynki zagraniczne, stwarzają poważne możliwości realnej współpracy między macierzą a wychodźtwem.

Poza trzema dzielnicami Rzeczypospolitej, które zrosły się już w jeden organizm państwowy, istniała jeszcze czwarta dzielnica Polski zagranicą, która teraz w imię naszej racji stanu została ściśle związana ze swą macierzą. Konstytucja sierpniowa Polonji zagranicznej stała się uroczystem stwierdzeniem faktu, że emigracja nasza przestała być rozsianym bezużytecznie po świecie odpryskiem dużego Narodu, lecz stała się jego zorganizowanym ośmiomiljonowym odłamem, świadomym nierozerwalnej łączności z odrodzonym i potężniejącym z dnia na dzień krajem ojczystym.

Bul.

„Czy będzie znowu wojna?"

ARTYKUŁ MIN. MATUSZEWSKIEGO W „PETIT JOURNAL".

Paryż, 16 VIII. (PAT). Kontynuując swą ankietę na temat „czy będzie znowu wojna" "Petit Journal" zamieszcza artykuł p. t. „Rozmowa z Ignacym Matuszewskim".

W artykule tym, po podkreśleniu znaczenia czynników psychicznych w kwestji ewentualnego wywołania konfliktu, Minister Matuszewski oświadczył, że główną przyczyną wojny jest jednak prawie zawsze brak równowagi sił. Moment ten istnieje i w chwili, gdy jedna ze stron sądzi, że mogłaby łatwo odnieść zwycięstwo. Tak było w r. 1914 z Niemcami, które nie wierzyły w interwencję Anglji u Włoch.

Obecna przewaga innych krajów nad Niemcami jest czysto hipotetyczna. Niemcy wydają się słabsze, o ile bierze się pod uwagę tylko same cyfry, ilość korpusów i t. d. Pozatem trzeba brać pod uwagę współczynnik agresywności, który jest niezwykle mały u narodów zwycięskich. Politykę europejską od czasu zawarcia pokoju cechuje nieświadome poszukiwanie równowagi sił. Pod tym względem wahania angielskie i włoskie są bardzo charakterystyczne. Wojna wydaje się mało prawdopodobna z tego powodu, że na czele rządów różnych krajów Europy stoją przeważnie ludzie, którzy przeszli wojnę. Wreszcie należy brać pod uwagę niechęć mas ludowych do nowej rzezi. Jeśli chodzi o Niemcy, to rząd niemiecki niema żadnego interesu w wywoływaniu konfliktu, który mógłby się skończyć dla niego fatalnie.

Należy pracować niestrudzenie dla sprawy pokoju, t. zn. prowadzić politykę realistyczną, a nie politykę opartą na słowach i starać się o utrzymanie tej niezbędnej równowagi sił.

Prez. Rauschning o polsko-gdańskich umowach gospodarczych.

Gdańsk, 16 VIII. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Volkstagu wygłosił przemówienie prezydent senatu **Rauschning, składając sprawozdanie z zawartych polsko - gdańskich umów** gospodarczych. Mówca podkreślił między innemi, że ostatnie rozmowy polsko - gdańskie przedewszystkiem mogą przyczynić się do odprężenia stosunków politycznych między Polską a Wolnem Miastem.

Mówiąc o genezie rokowań, Rauschnig zaznaczył, że obie strony zajęły początkowo sprzeczne stanowiska. Osobiste rozmowy z Marszałkiem Piłsudskim, Ministrem Beckiem i obecnym prezesem Rady Ministrów prof. Kozłowskim, ożywiły wolę do obopólnego porozumienia. Najtrudniejsze kwestje zostały rozstrzygnięte z widokiem na trwałość, wobec czego mówić można o ułożeniu normalnych, przyjaznych stosunków między obu partnerami.

Dalej Rauschning wskazał na zniesienie dotychczasowej kontroli gospodarczej w obrocie Gdańska do Polski, przez co zlikwidowany został szczególnie nieszczęśliwy stan rzeczy. W sprawie umowy o zbycie produktów polskich na rynku gdańskim, mówca stwierdził z naciskiem, że Rząd polski uwzględnił w niej wymagania życiowe Wolnego Miasta, w takiej samej mierze, jak i Gdańsk w stosunku do Polski. W związku z tem Rauschning wyraził nadzieję, że wypełnianie umów w szczegółach ujawni taką samą atmosferę lojalności, jaka jest w umowach. Organy Wolnego Miasta przeprowadzając postanowienia umów, kierować się będą niezaprzeczalną lojalnością. Trwała pacyfikacja w stosunkach z Polską osiągnięta być może tylko przez ścisłe przestrzeganie norm prawnych. Lojalność taka wyłącza także i wszelkiego rodzaju zarządzenia bojowe, przyczem prezydent Rauschning podkreślił ponownie z naciskiem, że senat gdański ze swej strony energicznie występować będzie przeciwko wszelkim podobnym usiłowaniom. Mówca zaznaczył dalej, że umowy powyższe nie oznaczają zerwania dawnych tradycyjnych stosunków Gdańska z innemi narodami Europy wschodniej, północno wschodniej i południowo wschodniej. Dalsze utrzymywanie ścisłych stosunków z Rzeszą niemiecką pod względem gospodarczym, a przedewszystkiem kulturalnym, jest rzeczą oczywistą i nie wymaga omówienia. Następnie prez. Rauschning oświadczył, że urzędnicy gdańskiej służby celnej w dalszym ciągu stać będą pod pełną opieką senatu. Przyznanie polskiej administracji celnej pełnego prawa obserwacji funkcyj wykonawczych wymagał całokształt układu. Wreszcie mówca stwierdził, że Gdańsk nie zrzekł się żadnego ze swych praw.

Po przemówieniu prez. senatu zabrał głos senator Batzner w charakterze przywódcy partji narodowo-socjalistycznej, oświadczając m. in. że Gdańsk poniósł zarówno w kwestji kontyngentów, jak i w umowie celnej szereg ofiar. Jednak frakcja narodowo-socjalistyczna wypowiada się gremjalnie za umowami i wszelka dyskusja w tej sprawie uważana jest za zbędną.

Pod koniec posiedzenia wybrano na senatora urzędującego w miejsce przeniesionego do Berlina senatora Hohnfelda, von Wnucka.

Po załatwieniu spraw formalnych, oraz spraw budżetu Wolnego Miasta, prezydent Volkstagu zamknął posiedzenie zawiadamiając, że na miejsce senatora Hohnfelda wszedł jako poseł do Volkstagu przywódca szturmówek **von Böttich**er.

AUSTRJA ZBROI SIĘ.

Londyn. 16 VIII. (PAT.) Obiegają tu pogłoski, jakoby rząd austrjacki zwrócił się do rządów w Londynie, Paryżu i Rzymie, oraz do rządów państw Małej Ententy o zezwolenie na zwiększenie stanu liczebnego austrjackich sił zbrojnych.

Londyn. 16 VIII. (PAT.) Wczoraj angielskie Foreign Office otrzymało od rządu austrjackiego notę, w której rząd austrjacki, powołując się na wzrastające niebezpieczeństwo nowego puczu narodowo-socjalistycznego w Austrji, zwraca się o pozwolenie utrzymywania dodatkowych 8.000 żołnierzy na dalszy 1 rok, począwszy od 6 listopada 1934.

Londyńskie koła polityczne są przekonane, że wielkie mocarstwa udzielą na to swej zgody.

TELEGRAMY.

POLSKI SAMOLOT WYLĄDOWAŁ POD BERLINEM.

Berlin. 16 VIII. (PAT.) W miejscowości Giesdorf pod Berlinem wylądował wczoraj polski samolot sportowy, odbywający lot na trasie challenge'u. Przymusowe lądowanie nastąpiło z powodu zepsucia się tłoka w motorze. Pilot i jego towarzysz wyszli z wypadku bez szwanku. Po reperacji uszkodzeń, lotnicy udadzą się w dalszą drogę.

WYPADEK SAMOCHODOWY MIN. GOERINGA.

Berchtesgaden. 16 VIII. (PAT.) Wczoraj wieczorem samochód premjera pruskiego i ministra Rzeszy dr. Goeringa, który jechał z Monachjum do Berchtesgaden, zderzył się z samochodem ciężarowym. Goering uległ silnemu potłuczeniu prawego ramienia, pozatem zaś odłamki szkła pokaleczyły mu twarz i kolana. Rannych odwieziono do szpitala w Rosenheim, gdzie założono im opatrunki. Stan ich nie budzi żadnych obaw. Po kilkugodzinnym pobycie w szpitalu, Goering mógł się udać do swej rezydencji letniej w Obersalzburg.

DZIAŁALNOŚĆ HITLEROWCÓW W ZAGŁĘBIU SAARY.

Paryż. 16 VIII. (PAT.) Na działalność hitlerowców w Zagłębiu Saary zwraca przedewszystkiem uwagę publicysta „Journal des Debats": Ludność Saary, jak twierdzi dziennik, jest przedmiotem ustawicznego nacisku ze strony frontu niemieckiego. Specjalna presja, wywierana jest na urzędników, przeciwko którym organizuje się zamachy terrorystyczne. Komisja rządząca nie może mieć zaufania do miejscowej policji i dlatego zwróciła się do Ligi Narodów o wzmocnienie sił policyjnych Zagłębia przez elementy, rekrutujące się z poza terytorjum Saary.

ARESZTOWANIA W ZAGŁ. SAARY.

Saarbruecken. 16 VIII. (PAT.) Policja polityczna aresztowała wczoraj urzędnika podprefektury w Hamburgu, oskarżonego o utrzymywanie kontaktu z administracją państwa ościennego wbrew wyraźnemu zakazowi komisji rządzącej. Tegoż dnia aresztowano również komisarza policji w jednej z dzielnic Saarbruecken, oskarżonego o korupcję.

LIKWIDACJA LEGJONU AUSTRJACKIEGO.

Paryż. 16 VIII. (PAT.) Korespondent agencji Havasa donosi z Berlina, że akcja rozwiązania tzw. legjonu austrjackiego, znajdującego się na terenie Rzeszy, przeprowadzana jest w szybkiem tempie. Część członków legjonu austrjackiego przetransportowana została do centralnych okręgów Rzeszy i wcielona do tzw. frontu pracy. Innych legjonistów porozmieszczano u włościan w okolicach oddalonych od granicy austrjackiej. Pozatem część hitlerowców austrjackich znajdzie zatrudnienie przy budowie dróg w Niemczech.

PRASA FRANCUSKA O PLEBISCYCIE W RZESZY.

Paryż. 16 VIII. (PAT.) Wszystkie dzienniki omawiają plebiscytową kampanję w Niemczech. „Echo de Paris" pisze: Plebiscyt z 18 sierpnia jest trzecim plebiscytem, do którego Hitler wzywa naród niemiecki. Opiera on swój autorytet na woli narodu, wola ta nie może się jednak wyrażać, gdyż jedna tylko opinja dozwolona jest w Niemczech. „Figaro" twierdzi, że wynik wyborów nie ulega żadnej wątpliwości.

Wiadomości bieżące.

16 sierpnia 1934

Środa
Joachima
Jutro: Jacka
Wschód słońca 4.19
Zachód „ 19.01

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI.
Czwartek godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Piątek godz. 19.30 „Gdybym chciała".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Niebieskie ptaki".
ATLANTIC: „Platynowa blondynka".
CASINO: „Kobiety w jego życiu".
COLOSSEUM: „Wielki jarmark śmiechu" z Bronisł. Bronowskim.
CHIMERA: „Żółty dedektyw".
KOPERNIK: „Czibi", oraz rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.
MARYSIENKA: „Jennie Gerhardt" oraz rewja.
MUZA: „Casanowa".
PALACE: „Przy drzwiach zamkniętych"
PASAŻ: „Mandżurja płonie" oraz rewja.
PAN: „Przygoda na Lido" oraz „Radjostacja W. P. N.".
RAJ: „Śpiew, całus... dziewczyna".
STYLOWY: „Noc w Kairze" oraz rewja.
ŚWIT: „Sobowtór" i „Kobieta z Monte Carlo".
SŁOŃCE: „Kinomanjak", oraz rewja.
UCIECHA: „Łódź podwodna A. L. 14 zatonęła" i rewja.

WYSTAWY:
Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografji młodz. szk. śr. w Miej. Muz. **Przem.** Art., Hetmańska 20.
Pamiątek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:
Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

— **Znakomita komedja P. Geraldy'ego „Gdybym chciała"** święci codziennie triumfy na scenie teatru Rozmaitości. Niemilknące brawa przy otwartej scenie towarzyszą świetnej grze zespołu w osobach pp. Niczewskiej, Czajkowskiej Mili, Kańskiego, Dąbrowskiego, Nawary i Niewiarowicza zarazem reżysera sztuki. Pełna widownia co wieczór entuzjazmuje się sztuką i wykonaniem najwyższej klasy.

KOMUNIKATY.

— **Leo Fuks we Lwowie.** Leo Fuks, po powrocie z zagranicy, wystąpi tylko dwa razy w sali „Colosseum" w sobotę 18 i w niedzielę 19 bm. o godz. 8.30 wiecz. przy współudziale premjowanej piękności hiszpańskiej, znakomitej pieśniarki i tancerki Dolores Fallares. Bilety w cenie od 50 do 1.50 wcześniej do nabycia w firmie „Plutos", Legjonów 13 od 10—1 przedpoł. i od 3—6 popoł.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy stolicy pod kier. E. Czermańskiego swą 11-tą premjerę rewji pt. „To wszystko dla was". Rewja ta pod względem układu i wykonania przewyższy wszystkie dotychczasowe rewje, nic więc dziwnego będzie miała zapewnione powodzenie. Na ekranie ostatni superprzebój sezonu pt. „Jennie Gerhardt".

— **Kino-rewja „Stylowy"** w dniu 16 bm. urządza premjerę na scenie rewja pt. „Jedziemy na Riwierę", która mieści w sobie dowcipne skecze, inscenizacje, najnowsze piosenki i brawurowe tańce zagranicznego duetu tanecznego Gaston i współudziałem zespołu pod kier. St. Zielińskiego. Ozdabia całość piękna dekoracja prof. Balka. Na ekranie jubileuszowy film ulubieńca płci obojga Ramona Nowarro pt. „Noc w Kairze".

KRONIKA MIEJSKA.

Na powodzian. Dyrekcja O. K. P. odesłała w b. m. jako pierwszą ratę, składek na powodzian kwotę 15.309.03 zł. Ogólnopolskiemu Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi w Warszawie. Na kwotę powyższą składają się składki zebrane od pracowników kolej. w wysokości 14.17'03 zł., kwota ofiarowana: przez Zw. Inż. Kol. 100 zł., Zrzeszenie Techn. Kol. 30 zł., Zw. Prac. Kol. 100 zł., Zw. Kolej. Pol. 350 zł., Zw. Umysł. Prac. kolej. 150 zł., Zrzeszen. Lek. kol. 100 zł., Kurs Podof. Zaw. przy tutejszym DOKP. 52 zł. Rodziny kolej. 250 złotych. Ponadto Stowarzyszenie Oszczędności i Kredytu pracowników kolejowych we Lwowie złożyło na powodzian 500 zł., które odesłało wprost do tut. Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi.

Testament polityczny Hindenburga.

Berlin, 16 VII. (PAT). Z polecenia pułkownika von Hindenburga, v. Papen wręczył w Obersalzburgu prezydentowi Hitlerowi zapieczętowaną kopertę, zawierającą polityczny testament zmarłego prezydenta Hindenburga. Hitler polecił Papenowi opublikować ten testament zwrócony do kanclerza i narodu niemieckiego.

W pierwszej części testamentu, napisanej jeszcze w r. 1919, Hindenburg wzywa do podźwignięcia się po katastrofie wielkiej wojny.

Druga część testamentu zredagowana była w 1934. Hindenburg oświadcza w niej m. in.: Świadomy byłem tego, że konstytucja państwa, jak i formy rządu, jaką naród dał sobie w chwili niezwykle ciężkiej sytuacji i wewnętrznej słabości, nie odpowiadała prawdziwym potrzebom i właściwościom narodu. Musiała przyjść godzina, w której przeświadczenie to stało się dobrem ogółu. Symbolem trwałości przy tej odbudowie musiała być Reichswehra, jako obrończym państwa. Po wszelkie czasy siła zbrojna musi pozostać instrumentem najwyższego kierownictwa państwa i winna być trzymana zdala od wszelkich wydarzeń polityki wewnętrznej.

Hindenburg wyraża dalej podziękowanie dla organizatorów Reichswehry i opisuje ogromne ciężary narzucone traktatowi pokojowemu.

Wskazawszy dalej na postępy owocnej współpracy Niemiec około proble mów ogólno - europejskich, Hindenburg dziękuje opatrzności, że dała mu u schyłku życia możność uczestnictwa w ponownem wzmocnieniu się Niemiec.

Fokker o przyszłej wojnie powietrznej.

Londyn, 16 VIII. (PAT). Znakomity konstruktor samolotów, Holender Fokker w wywiadzie, udzielonym prasie angielskiej na temat przyszłej wojny powietrznej, oświadczył m. in.:

Ataki powietrzne nastąpią, jak błyskawica i faktycznie tworzyć będą wypowiedzenie wojny. Atakujący nie będzie czekał na formalne doręczenie świstka papieru, ale uderzy natychmiast, gdy wojna zostanie postanowiona. Należy zdać sobie sprawę z tego, że w czasie najbliższej wojny, która będzie się toczyła przeważnie w powietrzu, cały system szpiegowski ulegnie zupełnej zmianie. Jeden jedyny szpieg, mający w swojem posiadaniu tajny aparat radjowy nadawczy będzie mógł kierować akcją całej floty powietrznej wroga. Fokker oświadczył, że gazy, które również będą używane nie okażą się jednak tak skuteczne, jak to niektórzy ludzie przypuszczają, bowiem dla skuteczności ataku gazowego niezbędne są okoliczności sprzyjające, które nie zawsze istnieją.

Omawiając następnie siły wojsk lotniczych poszczególnych państw Fokker oświadczył, że Rosja sowiecka najlepiej zrozumiała konieczność wyćwiczenia stosownej armji pilotów i mechaników. Rosja — zdaniem Fokkera — jest jako mocarstwo lotnicze daleko potężniejsza, niż to wielu ludzi sobie wyobraża. Rosja buduje obecnie największą flotę powietrzną w zakresie wielkich maszyn, które użyte będą zarówno dla celów transportowych, jak i dla celów wojennych.

14-ta rocznica bitwy pod Radziechowem.

W dniach 17 i 18 b. m. odbędzie się w Radziechowie uroczysty obchód 14-tej rocznicy bitwy pod Radziechowem, stoczonej w roku 1920 przez oddziały polskie pod dowództwem obecnego inspektora armji gen. Römmla, oraz kpt. Petrażyckiego. Inicjatywę urządzenia obchodu dało dowództwo 6 D. A. K. w Stanisławowie i łączy się z uroczystością 15-lecia istnienia tego dywizjonu.

Na obchód przybyć ma wiceminister spraw wojskowych gen. Składkowski, wicewojewodowie: lwowski, tarnopolski i stanisławowski, oraz pułki, które brały udział w obronie Radziechowa.

Projektowane jest nadanie obywatelstwa honorowego m. Radziechowa gen. Römmlowi, oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległego w tej bitwie kpt. Petrażyckiego i nazwanie jednej z ulic miasta jego imieniem.

Festyn. Stowarzyszenie niższych Funkcjonarjuszy Sądowych, urządza w porozumieniu z Sekcją Imprez Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w dniu 19 sierpnia b. r. o godz. 3 popołudniu na Strzelnicy przy ul. Kurkowej 23 Wielki Festyn z licznemi niespodziankami, loterją, kołem szczęścia i t. p. Przygrywa własna orkiestra. Obficie zaopatrzony bufet we własnym zarządzie. Wstęp dla dorosłych 30 gr., dla dzieci 20 gr.

Dancing na powodzian. Zarząd kąpieliska „Zielone Oko" w porozumieniu z sekcją imprez Wojew. Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi urządza w dniu 18 b. m. o godz. 17 „Podwieczorek - dancing", ofiarując cały dochód na rzecz ofiar powodzi. Na dancingu przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Dojazd tramwajami Nr. 2, do Szkoły Technicznej, drugie wejście od ul. Zielonej 102.

Piękne położenie kąpieliska, otoczonego lasem i wzgórzami ściągnie niewątpliwie, jak najszersze rzesze publiczności.

Wycieczka do Skolego. W niedzielę, dnia 19 sierpnia organizuje Dyrekcja kolejowa pociąg popularny ze Lwowa do Skolego. Odjazd o godz. 6'11, powrót o 23, koszt przejazdu w obie strony 5'70 zł.

Temperatura wynosiła dziś we Lwowie o godz. 7 rano +14'1, ciśn. atm. 731'36. O godz. 13 +19'6, ciśn. atm. 731'8. Wczoraj wieczorem o godz. 21 temp. +15'5 ciśn. atm. 730'24.

* * *

Zgon mordercy ś. p. dyr. Babija. W szpitalu więziennym zmarł ubiegłej nocy około godz. 23 morderca ś. p. dyr. Babija, bojowiec O. U. N. Sawczuk. Stan jego był stale groźny, rany poczęły krwawić tak, że nie można było przeprowadzić ponownej operacji. Morderca nie stracił przytomności do ostatniej chwili.

Włamanie w ekspozyturze „Francopolu". Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do biura reklamy „Polrek", przy ul. Fredry 6, będącego zarazem ekspozyturą biura podróży „Francopol" i z zamkniętej kasy skradli na szkodę dyr. tego biura, p. M. Stawińskiego, kwotę 80 zł.. Dochodzenia celem wykrycia sprawców w toku.

Z KRAJU.

Pogrzeb ś. p. biskupa Tymienieckiego. Wczoraj przedpołudniem dbył się w Łodzi pogrzeb ś. p. biskupa Wincentego Tymienieckiego, w którym wzięło udział 14 biskupów, przedstawiciele władz, liczne delegacje i t. d. Zwłoki złożono w kaplicy katedry.

Zgodnie z obowiązującemi przepisami kościelnemi, w tajnem głosowaniu na tymczasowego administratora djecezji wybrano J. E. ks. biskupa-sufragana Tomczaka.

Wysokie odznaczenie dla wicemin. rumuńskiego. Minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski udekorował podsekretarza stanu w rumuńskiem ministerstwie rolnictwa Manoilescu komandorją orderu Polonia Restituta.

Zderzenie pociągów. Wczoraj nad ranem na stacji Orany zderzyły się dwa pociągi towarowe. W jednym z pociągów uszkodzone są trzy wagony i parowóz, w drugim dwa wagony. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

Bilans strat w pow. wadowickim. Na podstawie danych powiatowej komisji szacunkowej ustalono, że w powiecie wadowickim było zalanych przez powódź 56 gmin (2.693 gospodarstw). Łączna kwota strat wynosi 904.955 zł., w te msamo rolnictwo poniosło straty sięgające powyżej 623.000 zł.

ZE SWIATA.

Belgja na powodzian. Belgijski komitet pomocy ofiarom powodzi w Polsce przekazał posłowi Jackowskiemu 130.000 franków, które Min. Jackowski przesłał niezwłocznie do Warszawy. Ofiary napływają jednak nadal i to nie tylko z bogatych sfer belgijskich, lecz także od osób niezamożnych.

Von Papen w Austrji. Wczoraj rano przybył do Wiednia von Papen.

Kancl. Schuschnigg spotka się z Mussolinim 21 b .m. Agencja Havasa donosi z Rzymu, że kanclerz Schuschnigg spotka się z Mussolinim 21 b. m. Ze względu na to, że w dniach od 19 do 21 b. m. odbywają się wielkie manewry włoskie, wydaje się prawdopodobnem, że kanclerz Austrji spotka się z Mussolinim nie w Rzymie, lecz w któremś z miast prowincjonalnych.

Sabotaże w Irlandji. W wielu miejscowościach w Irlandji przecięto druty tlefoniczne i telegraficzne, wskutek czego powstały trudności komunikacyjne między Corkiem a Dublinem. Na ślady sprawców dotychczas nie natrafiono.

Japonja wypowiada układy morskie. Prasa ogłasza, że japoński premjer Okada zgodził się na wypowiedzenie układów morskich, zawartych w Waszyntonie i w Londynie.

Zatargi o kolej wschodnio chińską. Donoszą z Charbina, że w ostatnich dniach aresztowano 20 rosyjskich urzędników kolei wschodnio-chińskiej. Wszyscy aresztowani, w tej liczbie trzej naczelnicy stacyj, oskarżeni są o udział w powtarzających się ciągle w ostatnich czasach zamachach na pociągi. Jak wyjaśniają władze mandżurskie, w mieszkaniach aresztowanych znaleziono materjał obciążający, który stwierdza, iż aresztowani prowadzili ostrą kampanję przeciwko władzom japońskim i mandżurskim.

Rintelen stanie przed sądem wojennym. Z Berlina donoszą, że b. min. Rintelen ma być stawiony przed sądem wojennym.

Zbrojenia morskie St. Zjedn. Departament marynarki St. Zjedn. rozpoczął przyjmowanie ofert na budowę 4 nowych krążowników, 14 torpedowców i 6 łodzi podwodnych. Po wykonaniu tej budowy Stany Zjedn. nie dojdą jeszcze do granicy, zakreślonej przez układ morski, zawarty w Londynie.

Klęska komunistów w Chinach. Według doniesień, nadeszłych z Chin, bitwa pod murami miasta Fu-Cezu ograniczyła się do drobnych starć między komunistami a oddziałami wojskowemi. Oddziały komunistyczne zostały wyparte w kierunku Jenping.

ORGANIZACJA SZKÓŁ W NOWYM ROKU SZKOLNYM.

Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego p. Gadomski udzielił prawa publicznych szkół powszechnych na rok 1934—35 7-klasowej prywatnej szkole powszechnej męskiej im. Abrahama Kohna Gminy wyznaniowej żydowskiej we Lwowie, 5-klasowej prywatnej żydowskiej szkole powszechnej z polskim językiem nauczania w Brodach, utrzymywanej przez Zarząd Fundacji żydowskiej, 7-klasowej prywatnej szkole powszechnej żeńskiej z polskim językiem nauczania, utrzymywanej przez Zgromadzenie S. S. Sacre-Couer we Lwowie.

P. Kurator O. S. Lw. rozszerzył 6-klasowej prywatnej szkole powsz. im. dr. Jana Niemca we Lwowie, przyznane w r. 1928 jako szkole 4-klasowej, prawo publiczności do odwołania na klasę V i VI począwszy od r. 1933—34.

POZNAĆ I UKOCHAĆ MORZE — NAUCZY LIGA MORSKA I KOLONJALNA W OBOZACH NADMORSKICH.

Giełda z dnia 16 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.25, Berlin 207, Gdańsk 172.62, Holandja 358.80, Londyn 26.61, N. Jork kabel 5.23 7/8, Paryż 34.89 1/2, Praga 21.97, Szwajcarja 172.77, Włochy 45.42. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. bud. 43 1/2, 5 prc. poż. inwest. 117 1/4, 5 prc. poż. konwers. 63 3/4—1/2, 6 prc. poż. dol. 67 3/4—1/2—68, 7 prc. poż. stabiliz. 67.63—1/2. **Akcje:** Bank Polski 86 1/4—86. **Dolar** w obrocie prywatnym w Warszawie 5.19.

LWOW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, rzepiku, otrębach, mące oraz egzekutywne kupno otrąb. Jęczmień i mąka pszenna potaniały, natomiast groch, wyka oraz mak podrożały. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Jęczmień dworski (ceny paritas Podwołoczyska) 15.75—16, przemiałowy 15—15.25, groch Viktorja 34—35, pół Viktorja 30—31, polny 24—25, zielony 25—27, wyka czarna 17.50—18, szara 16.50—17, mak niebieski 42—47, siwy 36—40, mąka pszenna gat. I A 32.50—33, I B 31—31.50, 34.50—35, I C 28.50—29, 32—32.50, I D 27.75—28, 31—31.50, I E 30—30.50, II A 26—26.50, II C 24.50—25, 28—28.50, II D 23—23.50, 26—26.50, II E 21.50—22, 24—24.50, II F 19.50—20, 22.50—23, II G 20—20.50, III A 14—14.50, 15—15.50, III B 13—13.50. Mąka pszenna razowa 19.50—20. Inne kursy niezmienione.

LWOW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Sytuacja w dalszym ciągu bez zmiany. Dolar w obrotach prywatnych zł. 5.18 do zł. 5.18 i pół.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

TELEGRAMY.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej).

MISJA KS. STAHREMBERGA.

Rzym. 16 VIII. (PAT.) Ks. Stahremberg odleciał samolotem do Wenecji.

Stahremberg, który odleciał do Wiednia z lotniska Littorio, bawił w Rzymie w charakterze wodza Heimwehry. Niemniej jednak, ze względu na jego stanowisko wicekanclerza i ze względu na niedawne wydarzenia w Austrji, pobyt jego nie był pozbawiony znaczenia politycznego. W rozmowach, przeprowadzonych w Rzymie i w Ostji książę poinformował Musoliniego i jego współpracowników o obecnej sytuacji w Austrji, oraz o nastrojach, panujących po wypadkach z 25 lipca i po udzieleniu agrement Papenowi.

REORGANIZACJA N. R. A.

Waszyngton. 16 VIII. (PAT.) Gen. Johnson zapowiedział przeprowadzenie reorganizacji N. R. A. pod kontrolą specjalnego komitetu w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Gen. Johnson zapowiedział zkolei utworzenie specjalnej instytucji, mającej na celu uzgodnienie polityki N. R. A. z komisją federalną do spraw handlu, oraz z ustawodawstwem antytrustowem.

Akademja Dnia Polaka z Zagranicy w Teatrze Wielkim.

We wtorek wieczorem w Teatrze Wielkim odbyła się uroczysta Akademja „Dnia Polaka z Zagranicy". W sali Teatru zgromadzili się wszyscy najwyżsi przedstawiciele władz rządowych, wojskowych, miejskich, urzędów, organizacyj i stowarzyszeń, uczestnicy wycieczki członków II. Zjazdu Polaków z Zagranicy i bardzo liczna publiczność.

Akademję zagaił p. prezydent miasta Drojanowski. Następnie poseł dr. Domaszewicz przedstawił dzieje Lwowa i jego stosunek do Rzeczypospolitej. Imieniem gości przemówił dr. Kaczmarek, przedstawiciel Związku Polaków w Niemczech. Zkolei nastąpiła część artystyczna programu.

Po akademji w salonach recepcyjnych pałacu wojewódzkiego odbył się raut, na którym prócz gości wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele miasta.

Wycieczka do Oleska i Podhorzec.

(m) W drugim dniu pobytu uczestników II. Zjazdu Polaków z Zagranicy we Lwowie miejscowy komitet przyjęcia zorganizował wycieczkę do Oleska i Podhorzec.

Z punktu zbornego pod pomnikiem Sobieskiego na Wałach Hetmańskich goście udali się przygotowanemi tramwajami na dworzec główny. Tu doczepiono do pociągu złoczowskiego dwa pulmanowskie wozy. O godz. 8'15 ruszono w drogę. W wycieczce poza uczestnikami zjazdu wzięli udział z ramienia komitetu wiceprezydent miasta Irzyk, nacz. Płoński, r. Szałajdewicz, dr. Malko, dyr. Czołowski, pr. Barwicz, dr. Kupczyński, pp. Zaleski, Loesch, nacz. Spaczyński, rr. Dziędzielewicz i Włodzimierski, inż. Krasucki z Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. Uhorczak i przewodniczący z Pol. Tow. Kraj., ponadto zespół ‚Wesołej Lwowskiej Fali" w osobach Szczepka i Tońka, Love Short, Wieszczka i Halskiego.

Na dworcu w Złoczowie, gdzie oczekiwały trzy autobusy miejskie ze Lwowa, przybyłych z zagranicy rodaków witali kolejarze złoczowscy z orkiestrą. W mieście przy bramie ustawionej na ul. Sobieskiego witał burmistrz m. Złoczowa, em. pułk. Brzezicki chlebem i solą. Na miejscu stawiła się cała rada miejska, korpus oficerski i podof. 52 pp. i społeczeństwo.

Od Złoczowa wycieczką opiekował się wicewojewoda tarnopolski p. Gintowt-Dziewałtowski i starosta złoczowski Płachta.

Po przeszło godzinnej jeździe i serdecznem powitaniu w Białymkamieniu gdzie dzieci zakładu sierót obdarzyły wszystkich kwiatami, około południa wycieczka stanęła w Olesku. Tu znów brama ozdobiona zielenią, serdeczne przemówienie, chleb z solą, kwiaty i łzy w oczach witających przybyłych z tak daleka braci.

Po zamku oleskim, o którym pierwsze wzmianki pojawiły się już w r. 1366 i gdzie urodził się król Jan III. Sobieski, oprowadzał dyr. Czołowski, udzielając cennych i fachowych objaśnień. Obecnie zamek znajduje się w stadjum restauracji, a w części jego mieści się szkoła rolnicza dla dziewcząt. W czasie obiadu przemawiali wicewoj. Gintowt-Dziewałtowski imieniem wojewody tarnopolskiego, sen. Paulo ze Złoczowa i delegat z Francji inż. Zieliński. Następnie Szczepko i Tońko wygłosili djalog o rozbiorze Polski przyjęty gorącemi oklaskami.

Na zamku w Podhorcach podejmował wycieczkę niezwykle gościnnie ks. Roman Sanguszko. Zamek ten,a raczej pałac magnacki założony w r. 1636 przez hetmana Koniecpolskiego był własnością zkolei Sobieskich, Rzewuskich a wkońcu Sanguszków. Zniszczony w czasie wojny światowej, w latach 1819 i 1920 zawiera dzięki staraniom ks. Sanguszki jeszcze wiele b. cennych pamiątek. Marmurowe odrzwia, wspaniale malowane sufity, zbroje i kopje husarskie z odsieczy wiedeńskiej, na Turkach zdobyte namioty i armaty wywarły na zwiedzających niezatarte wrażenie. Zamek panuje nad całą okolicą. Z blanków i teras roztacza się piękny widok na otaczającą zamek dolinę.

Syci wrażeń uczestnicy wycieczki powrócili w miłym nastroju około godz. 21 do Lwowa.

Należy podkreślić b. dobrą w najmniejszych szczegółach organizację wycieczki.

Po kolacji goście zwiedzili jeszcze rozgłośnię Polskiego Radja we Lwowie. W dniu dzisiejszym zwiedzają Drohobycz, Borysław i Truskawiec, a o godz. 23 odjadą ze Lwowa do Warszawy.

WARTOŚĆ ZNACZKÓW POCZTOWYCH DO OPŁATY URZĘDOWYCH PRZESYŁEK.

Wartość znaczków pocztowych, wprowadzonych do opłaty urzędowych przesyłek listowych ustalono na rok budżetowy 1935—36: a) znaczek fioletowy na 6 gr., b) znaczek ciemno pomarańczowy na 12 gr.

Program radjowy.

Czwartek, 16 sierpnia.

Lwów. Godz. 16: Muzyka lekka. 17: Listy i programy. 17.15: Koncert solistów. 18: Odczyt. 18.15: Słuchowisko. 19: Rozmaitości. 19.15: Koncert kameralny. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Feljeton. 20.12: Płyty. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Minuty literackie. 21.12: Koncert solistów. 22: Odczyt. 22.15: Muzyka taneczna.

Piątek, 17 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 14: Giełda. 16: Fragmenty rewjowe w układzie A. Własta. 16.40: Recital skrzypcowy. 17: Audycja dla chorych. 17.30: Pieśni w wykonaniu W. Kalenkiewicz. 18: Reportaż. 18.15: Francuska muzyka organowa. 18.45: Pogadanka o challenge'u. 19: Rozmaitości. 19.15: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Skrzynka pocztowa techniczna. 20.12 Koncert symfoniczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Odczyt. 21.12: D. c. koncertu. 22: Odczyt. 22.15: Płyty.

PRZEJĘCIE GRUNTÓW PRZEZ PAŃSTWO I EGZEKUCJE.

Ministerstwo skarbu stwierdziło, że niektóre Urzędy skarbowe, wszczynają egzekucję z nieruchomości w stosunku do majątków, co do których Ministerstwo skarbu w porozumieniun z Ministerstwem rolnictwa i reform rolnych poleciło wszcząć postępowanie celem przejęcia gruntów. Rezultat jest taki, że akcja przejęcia gruntów z tych majątków zostaje sparaliżowana.

Izby skarbowe otrzymały więc polecenie z Ministerstwa skarbu, aby Urzędy skarbowe, przed wszczęciem egzekucji z nieruchomości w stosunku do majątków ziemskich, sprawdzały każdorazowo, czy dany majątek nie został objęty akcją przejęcia gruntów, względnie, czy w stosunku do takiego majątku nie została zamierzona akcja przejęcia i dopiero po sprawdzeniu tej okoliczności, kierowały wnioski o wszczęcie egzekucyj do właściwych sądów.

KONKURS NA POMNIK KU UCZCZENIU WYMARSZU KADRÓWKI.

Prezydjum miasta Warszawy powzięło uchwałę wyasygnowania kwoty 10 tys. zł. na konkurs sztuki plastycznej na pomnik ku uczczeniu rocznicy wymarszu Kadrówki. Chodzi o znalezienie najwłaściwszego wyrazu dla upamiętnienia tej historycznej daty. Do konkursu będą dopuszczeni wszyscy artyści polscy. Przedmiotem konkursu będzie opracowanie projektów: pomnika, mauzoleum, kolumny, fasady domu z uwzględnieniem najoryginalniejszego pomysłu, uwydatniającego myśl zasadniczą konkursu, — marsz Kadrówki. Konkurs będzie przeprowadzony w roku 1935, tak aby mógł być zrealizowany do dnia 6 sierpnia przyszłego roku.

GEORG OVEN BAXTER. 12

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Pięćdziesięciu krzepkich obywateli zebrało się pod jego dachem na obiad, popijając doskonałe whisky, zajadając smakowite potrawy, z których stół jego słynął, i spoglądając raz po raz na śliczną Różę Kenworthy, niedawno przybyłą do domu ze szkoły na Zachodzie. Przewodniczyła ona przy jednym końcu olbrzymiego stołu, podczas gdy jej ojciec zasiadł na drugim.

Podczas obiadu mówiono wiele, a w rezultacie wybrano komitet, składający się z dwunastu najzdolniejszych członków, który to komitet miał się udać do szeryfa i żądać pozwolenia wzięcia udziału w powstrzymaniu zbrodniczej ofensywy. Kenworthy, oczywiście został powołany na prezesa komitetu i sam zgłosił się do szeryfa, ofiarując pomoc miejscowych obywateli w kampanji przeciwko Szepczącemu. Bo, od czasu, kiedy po raz pierwszy wymieniono to tajemnicze przezwisko, było ono ustawicznie w użytku, jako spiritus movens każdego przestępstwa.

Gdyby Szepczący posiadał dwanaścioro wcieleń, to i tak nie mógłby się znajdować we wszystkich miejscowościach, gdzie go widywano. Posądzano go, ilekroć zdarzała się gdziekolwiek kradzież bankowa. Każdy napotkany człowiek z olbrzymiemi nogami i pięciodniowym zarostem dostawał się do aresztu, gdzie go poddawano badaniu trzeciego stopnia, na wszelki wypadek. A nuż okaże się, że jest hersztem bandytów.

— Nikt, — nie zdoła go wykryć — powiedział Kenworthy do szeryfa, Ja proponuję, żeby zapomnieć o nim, a przedsięwziąć wielką obławę na zbrodniarzy wogóle, tak jak się zarzuca niewód na ryby. Gdy się go wyciągnie, znajdziemy w sieci i największą rybę.

Powiedziawszy to, chrząknął znacząco. Kenworthy był wielce pompatyczny, nosił sztywny biały kołnierzyk nawet wówczas, gdy objeżdżał konno swe pastwiska, nawet w zaciszu domowem rozmawiał tak, jakgdyby wygłaszał ex catedra mowę polityczną. Gdy była mowa o sposobach krajania pieczonej gęsi, wkładał ręce do kieszeni i rozstawiając nogi, wypowiadał swoje zdanie z takim patosem, jak stary aktor zgrywający się w trzecim akcie „Hamleta".

Szeryf jednakże nie uśmiechnął się. Kenworthy był zbyt bogaty i popularny, aby z niego kpić. Miejscowe pisma nie nazywały go inaczej, niż „nasz znamienity sąsiad" lub „król hodowców", albo „jeden z naszych najbardziej zasłużonych obywateli". Wyśmiewanie się z takiego człowieka mogłoby narazić szeryfa na utratę pięciu tysięcy głosów, przy następnych wyborach. Fermer bowiem posiadał w tajemnicy udział w trzech, czy czterech pismach, które stale wymieniały jego nazwisko. Szeryf zatem uznał Kenworthy'ego, jako delegata i upoważnił go w imieniu prawa do werbowania innych ochotników.

Z tą chwilą „wyprawa przeciwko Szepczącemu" nabrał wagi. Z trzydziestu najzamożniejszych fermerów z tej okolicy zainteresowało się nią. Każdy z nich mógł dostarczyć kilku dobrze uzbrojonych ludzi, na dobrych koniach. Brak ich nie dałby się odczuć w fermach, zatrudniających licznych robotników.

Kenworthy znalazł się na czele setki tęgich, rezolutnych chłopaków, znających całą okolicę, jak własną kieszeń, a wyznaczone nagrody w postaci trzymiesięcznej pensji za zabicie lub ujęcie któregokolwiek z bandytów, uczyniły ich zawziętymi, jak psy gończe, tropiące napotkane ślady zwierzyny. Kenworthy nie orjentował się jeszcze co ma uczynić z taką liczną armją, ale należał do ludzi, którzy korzystają z cudzych rad wówczas, gdy są przekonani, że sami ich udzielają. Gdyby on zamyślił budowę drapacza nieba, udałby się do jakiegoś znanego architekta i półtyby mu opowiadał, jak się zapatruje na budownictwo, aż rozgniewany fachowiec, w celu samoobrony wypowiedziałby kilka istotnych prawd dotyczących tego tematu.

Toteż Kenworthy odwiedził wielu starszych ludzi, którzy w swoim czasie byli członkami podobnych komitetów i dowiedział się od nich, że najlepszą bronią jest — czujność. Kenworthy przyswoił sobie tę myśl, obdarzył nawet swoich ludzi mianem „czuwających" i rozesłał ich, aby czyścili okolicę.

Ale w sieci, którą usiłował zarzucić na cały okręg, zdarzały się luki. Tem niemniej sto bystrookich pracowało dla niego i wyniki nie dały na siebie długo czekać, pomimo zastosowania przez Kenworthy'ego wadliwych metod działania. Otóż złapali oni najprzód złodzieja, który porywał bydło, następnie schwytali koniokrada, wreszcie dostał się w ich ręce stary i doświadczony kasiarz. Chcąc wydobyć od niego zeznania, przywiązali go do drzewa i półtyry przypiekali mu nogi ogniem, aż zemdlał z bólu, a kiedy oprzytomniał wypaplał wszystko, co wiedział. Dyktował im nazwiska i miejscowości z takim pośpiechem, że ledwo nadążyli je notować.

(C. d. n.)

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W P. K. O. W MIESIĄCU LIPCU 1934 R.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w miesiącu lipcu b. r. o zł. 10,771.222, osiągając na dzień 31 lipca b. r. stan zł. 535,170.030, łącznie zaś z wkładami pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów markowych złotych 559,436.568.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych, wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu lipca b. r. PKO. wydała 32.052 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 31 lipca b. r. ogólną liczbę 1,282.277 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji 1,312.925 książeczek.

URLOPY ROBOTNICZE.

Na podstawie art. 4 ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, robotnicy przeważnie nie otrzymują obecnie wynagrodzenia za niedziele, przypadające w okresach urlopów. Jeżeli zatem urlop rozpoczyna się od niedzieli, to robotnik przy 8 dniach urlopu otrzymuje wynagrodzenie tylko za 6 dni, a przy 15 dniach urlopu — tylko za 12 dni. Termin więc rozpoczęcia urlopu stanowi, zwłaszcza przy niepełnym tygodniu pracy, bardzo ważną okoliczność.

W związku z tem, inspekcja pracy wyjaśnia, że robotnicy, którzy kończą pracę przed sobotą, przy niepełnym tygodniu pracy, powinni otrzymać urlop nie od najbliższej niedzieli, lecz od dnia następnego po ukoczeniu pracy, Zarządzenie to ma na celu, aby robotnicy nie ponosili szkody w wynagrodzeniu za urlop.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zwycięstwa lekkoatletek polskich w Brukseli. Start naszych lekkoatletek w Brukseli zakończył się pełnym sukcesem. Wyniki są następujące: 100 m 1) Walasiewiczówna 12. Dysk: 1) Wajsówna 44.19.5 (nowy rekord świata), 2) Cejzikowa 36.04. Kula: 1) Pekarowa (Cz) 12.28, 2) Wajsówna 11.69. 80 m płotki: 1) Green (Angl.) 12.3, 2) Fretwaldówna 12.4. 800 m: 1) Koubkowa (Cz) 2.14.9. 200 m: 1) Walasiewiczówna 24.6, 2) Olstead (Angl.). Oszczep: 1) Pekarowa (Cz) 40.30, 2) Kwaśniewska 39.51. Skok w zwyż: 1) Mulme (Angl.) 1.57.5. Sztafeta 4x100: 1) Czechosłowacja 50 sek., 2) Anglja, 3) Polska, 4) Belgja.

Reprezentacja Emigracji z Francji — Pogoń 3:1 (0:0). Wszystkie trzy bramki dla gości zdobył Łączny, punkt honorowy dla Pogoni Matjas I. z karnego.

Mistrzostwa Ligi. Warszawa. Legja—Strzelec 5:4 (3:2). — **Kraków.** Garbarnia—Polonia 5:0 (1:0).

Na czele tabeli ligowej po wczorajszych rozgrywkach kroczy 1) Ruch 22 pkt., 2) Pogoń 18 pkt., 3) Cracovia 17 pkt., 4) Garbarnia 16 pkt., 5) ŁKS. 15 pkt., 6) Legja 13 pkt., 7) Wisła 12 pkt., 8) Warta 12 pkt., 9) Polonia 11 pkt., 10) Warszawianka 9 pkt., 11) Podgórze 6 pkt., 12) Strzelec 3 pkt.

Mistrzostwa Ligi okręgowej:

Lechja—Hasmonea 3:1 (2:1). Bramki dla Lechji Krusche 2 i Kobel, dla Hasmonei Friedman I.

Pogoń IB—Polonia 3:2 (0:2). Bramki dla Pogoni Marmolak, Sycz i Zróbek z karnego, dla Polonji Siuda i prawoskrzydłowy.

Czarni—Świteź 7:2 (3:1). Bramki dla Czarnych Żurkowski 3, Olbert 2, Stupnicki jedną i Czyżewski z karnego, dla Świtezi Cisek 2.

Ognisko—II. Sokół 1:1 (1:1). Bramkę dla Sokoła Arendt, dla Ogniska Piecuch.

Stan tabeli o mistrzostwo Ligi okręgowej: 1) Czarni 27 pkt., 2) Resovia 24 pkt., 3) Polonia 22 pkt., 4 Pogoń IB 18 pkt., 5) Ukraina 17 pkt., 6) Lechja 15 pkt., 7) Hasmonea 11 pkt., 8) Drugi Sokół 11 pkt., 9) Ognisko 7 pkt., 10) Świteź 4 pkt.

Tenisowe mistrzostwa Lwowa. Pierwsze spotkania rozegrane wczoraj na torze LKT. dały nast. wyniki: Gra poj. panów: Bratek—inż. Fabry 6:0, 6:1; Kołcz II—Strouhal 6:4, 6:2; Tarłowski—Altschueller 8:10, 6:2, 6:8; Kołcz I—Horain 6.0, 6:1; Chlipalski—Szyszko 8:6, 10:8. — Klasa II.: Knopf—Fraenkel 6:3. 7:5, Dudek—Menkes 6:2, 6:2, Dec—Peryn 6:3, 2:6, 6:4. Górawski—Arski 3:6, 7:5, 6:4; Jarka—Tennenbaum 6:3, 6;3. — Gra podwójna panów Hebda, Wittmann—Chlipalski, Kurman 6:0. 6:0. Gra podwójna pań: Jędrzejowska—Dobrzańska 6:0, 6:0.

ROZPORZĄDZENIE O GMINIE WIEJSKIEJ.

W dniu 13 sierpnia ogłoszone zostało i weszło w życie rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych w sprawie wykonania przepisów, dotyczących gminy wiejskiej. Rozporządzenie ustala pojęcie obszaru gminy wiejskiej i zawiera szczegółowe przepisy o siedzibie urzędowej i nazwie urzędowej gminy. W dalszym ciągu rozporządzenie ustala sposób likwidacji spraw majątkowych, powstałych przy zmianie granic gromad. Wreszcie zawiera ono przepisy o władzy nadzorczej w stosunku do gromad, którą jest wydział powiatowy, wykonujący całkowity nadzór nad działalnością gromady.

——o——

PODATEK OD ELEKTYCZNOŚCI.

Związek elektrowni polskich wystąpił do Rządu o zwolnienie od podatku od elektryczności II. i III. bloku w blokowych taryfach elektrycznych. Bloki te obejmują energję, zużywaną nie na światło, lecz mającą zastosowanie w gospodarstwach domowych, jak np. w kuchni, łazienkach, odkurzaczach. Dotychczas energja ta opodatkowana była na równi z energją świetlną w wysokości 10 proc. od rachunku. Ministerstwo przemysłu i handlu poparło wystąpienie Związku elektrowni w tej mierze. Decyzja zależy od Ministerstwa skarbu. Liczne miasta prowincjonalne zainteresowane są w sprawie zwolnienia energji na cele gospodarstwa domowego od podatku od elektryczności.

DODATEK NA MIESZKANIE ZA 1928 ROK DLA NAUCZYCIELI.

Na skutek podań nauczycieli w sprawie wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego za 1928 rok, Kuratorjum O. S. Lwowskiego wyjaśnia, że obecnie brak podstawy prawnej do wypłaty reszty zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928, bowiem ustawa z dnia 26 lutego 1930 r. o wypłacie części zaległego dodatku mieszkaniowego za 1928 r. funkcjonarjuszom państwowym dawała podstawę prawną do wypłaty jedynie 1/3 części zaległości tego dodatku.

SPADEK LICZBY BEZROBOTNYCH.

Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 11 bm. 292.495 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia ub. o 1.646 osób.

POPIERAJCIE L. O. P. P.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

X. Km. 1766/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1934 o godz. 8-mej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legjonów l. 33 składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru X.
Lwów, 18 lipca 1934. 4117/K

X. Km. 1867/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 22 sierpnia 1934 o godz. 11 i 11.45 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Korzeniowskiego 2 i Serbskiej l. 7 składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru X.
Lwów, 13 sierpnia 1934. 4118/K

II. Km. 354/34. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 24 sierpnia 1934 o godz. 8.30 rano odbędzie się w Krzywczycach ul. Pasieczna 5 publiczna licytacja następujących ruchomości: 1) kredens i 2) przystawka orzechowe, 3) stół w jadalni, 4) 6 krzeseł skórą obitych, 5) szafka oszklona (bibljoteka), 6) 2 stoliki pod kwiaty, 7) kanapa kryta pluszem, 8) obraz olejny, 9) pianino Hoffmana, 10) garnitur klubowy, skórą kryty (kanapka i 2 fotele). W tymże czasie można oglądnąć zajęte ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego. Rewiru II.
Lwów, 14 sierpnia 1934. 4143/K

IV. Km. 2687/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 29 sierpnia 1934 od godz. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Jakóba Leiby i Marjem Zuckerbergów w ich mieszkaniu w Drohobyczu ul. Solna 17, składających się z urządzenia domowego itp. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 14 sierpnia 1934. 4141/K

IV. Km. 2571/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV .w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 29 sierpnia 1934 od godz. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Heleny i Dawida Wegnerów w ich lokalu przemysłowym w Drohobyczu, Rynek 19, składających się z towarów bławatnych, ocenionych na łączną sumę 2200 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. IV.
Drohobycz, 14 sierpnia 1934. 4140/K

VI. Km. 5026/33. Obwieszczenie licytacji. W myśl art. 602 kpc. podaję do ogólnej wiadomości, że dnia 21 sierpnia 1934 r., to jest we wtorek o godzinie 9.45 przy ul. Teatyńskiej 27 sprzeda się w drodze publicznej licytacji niżej wymienione ruchomości: pianino. Cenę szacunkową ustali biegły sądowy. Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Dalsze koszty postępowania egzekucyjnego ustala się na 2 zł. 40 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VI.
Lwów, 7 sierpnia 1934. 4136/K

Km. 638/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, zamieszkały w Tłustem, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 7 września 1934 r. o godz. 16 w Duninówce odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 maszyna do pisania, 2 szafy na rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłuste, 14 sierpnia 1934. 4135/K

IX. Km. 1414/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1934 r. o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Torosiewicza Nr. 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z kasy w kształcie pultu i auta ciężarowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, 9 sierpnia 1934. 4134/K

II. Km. 846/34. Obwieszczenie. Strona zobowiązana: Moressa Chajet, Joel Chajet i Salomon Chajet w Rzeszowie. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa odbędzie się dnia 4 września 1934 r. o godz. 9-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 4 parter, na zasadzie niżej zapodanych warunków, licytacja następującej realności: 3/8 części realności lwh. 578 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej dłużników własnej. Realność ta w całości stanowi parcelę budowlaną lkat. 47/1 o obszarze 629 m. kw., na której to parceli stoi dom mieszkalny piętrowy, o zabudowanej powierzchni 331 m kw., obejmujący na parterze cztery mieszkania i cztery sklepy, na piątrze cztery mieszkania o dwóch pokojach, cztery oddzielne pokoje, dwa mieszkania o jednym pokoju i kuchni, komórki nowe, o zabudowanej powierzchni 56 m kw. i komórki stare o powierzchni zabudowanej 22.50 m kw. Suma oszacowania wynosi 10.324 zł. 86 gr. Cena wywołania 7.743 zł. 78 gr. Miejscem przechowywania ksiąg gruntowych powyższej realności jest Sąd okręgowy jako hipoteczny w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania. Rękojmia złożona będzie w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach instytucji, w których można umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe będą przyjmowane w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać mającą się sprzedać nieruchomość w dnie powszechne od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Rzeszów, 30 czerwca 1934. 4139/K

FIRMY.

Firm. 96/34. Wpis firmy spółki jawnej. Do ts. rejestru handlowego Oddział A Tom II. strona 92 wpisano dnia 7 maja 1934. Brzmienie firmy: „Sonderling & Deutsch". Miejsce siedziby głównej: Biała. Przedmiot zatrudnienia: fabryka sztucznej wełny, wataliny i waty. Jawni spólnicy. Jakób Sonderling, Ferdynand Deutsch i Erwin Sonderling. Upoważnieni do zastępstwa: każdy ze spólników samodzielnie. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że brzmienie firmy wypisze którykolwiek ze spólników własnoręcznie.

Sąd Okręgowy.
W Wadowicach, dnia 7 maja 1934. 4122

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 37/34. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Siekacz, ur. 1 listopada 1886 w Skotnikach, syn Michała i Marjanny z Jabłońskich, żołnierz 15 pp. b. armji austr. zaginął w sierpniu 1915 r. na froncie rosyjskim pod Przemyślem i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi okręgowemu w Krakowie. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 lutego 1935 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 9 lipca 1934. 4123

T. 72/30. Bazyli Prystajowicz, syn Danyły i Heleny, urodz. 1 stycznia 1899 w Kalnem, gr. kat., zginął w wojnie polsko-ukraińskiej jako żołnierz ukraiński w r. 1919. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 18 grudnia 1930. 4120

T. 96/33. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Uscher Selig Sukman, urodzony dnia 3 stycznia 1896 r. we Wróblowicach, nieśl. syn Estery, powołany jako żołnierz 16 pp. w wojsku polskiem, oraz uczestnik wojny na froncie bolszewickim w r. 1919 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego wyżej nazwanego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6-ciu miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek, wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I,
Tarnów, dnia 31 maja 1934. 4119

ROZMAITE.

Prez. 735/34. Zarządzenie dochodzeń celem odnowienia zniszczonych wykazów hipotecznych księgi gruntowej gminy katastralnej Nowosielec. W czasie wojny zostały zniszczone w całości wykazy hipoteczne księgi gruntowej gminy Nowosielec, objęte liczbami 1 do 170 włącznie, 210 do 216 włącznie, 261 do 280 włącznie, 335 do 494 włącznie, 496 do 498 włącznie. Dochodzenia celem odnowienia tych zniszczonych wykazów hipotecznych przeprowadzi Sąd grodzki komisyjnie na miejscu w gminie Nowosielec, w czasie od 27 sierpnia 1934 aż do ukończenia. Osoby, które roszczą sobie jakiekolwiek prawa rzeczowe do ciał hipotecznych objętych podanemi wyżej wykazami, winne stawić się w terminie dochodzeń na miejscu w gminie Nowosielec i przedstawić wszystko co do wykazania tych praw jest potrzebne, a w szczególności przynieść ze sobą dokumenty wykazujące ich prawa. Mapy gminy Nowosielec można przeglądać w Sądzie i w czasie dochodzeń na miejscu w gminie Nowosielec.

Sąd grodzki, Oddział I.
Nisko, dnia 27 czerwca 1934. 4121

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM legitymację akad. zniżkę kolejową wystawioną przez U.J.K. we Lwowie na nazwisko Szarlotty Żurawel. 4142

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.